

Rozdział I

OJCIEC SPORTU

Wacław Kuchar

Wyobraźmy sobie lekkoatletę, dajmy na to sprintera. Który nie dość, że odnosi sukcesy na bieżni, to z powodzeniem gra w piłkę nożną (zostając królem strzelców), jest najszybszym łyżwiarzem w Polsce, świetnie radzi sobie w hokeja, relaksuje się na strzelnicy i od czasu do czasu gra w tenisa. Właśnie takim zawodnikiem był Wacław Kuchar. Dyrygent i ojciec polskiego sportu. Jeden z najpopularniejszych i najlepszych piłkarzy, znakomity lekkoatleta, panczenista.

Sport był jeszcze ową „jednością wielości”, jeszcze nieliczni ograniczali się tylko do jednej dyscypliny. Kto grał w piłkę, ten i uprawiał lekkoatletykę, pływał, grał w tenisa, jeździł na rowerze¹.

¹ J. Bryl, *Wacław Kuchar*, Krajowa Agencja Wydawnicza, Warszawa 1982, s. 42.

Tak też to wyglądało w rodzinie Kucharów – pływano, biegano, grano w piłkę nożną. Wszyscy bracia Waława od dziecka byli ściśle związani ze sportem, a lekkoatletyka była dla nich tak naturalna, jak codzienne rodzinne obiady. Moglibyśmy powiedzieć, że sport nie był wtedy na tym poziomie, co dziś, rekordy łatwo było ustanawiać, zwłaszcza jeśli nie było z kim konkurować, nie było takiej profesjonalizacji poszczególnych dyscyplin – to wszystko fakty. Nie umniejsza to w żaden sposób ówczesnego ducha sportowego, nieskażonego chęcią zysku, gdy jedynym celem była bezwarunkowa chęć doskonalenia formy i charakteru. Uprawianiu sportu przypisywano cudowne wręcz właściwości zdrowotne i sukcesy w życiu codziennym.

Lekkoatletyką warto się zająć każdemu, niezależnie od tego, czy ma warunki po temu, by stać się „gwiazdą”, czy też nie. Jeśli bowiem będzie odpowiednio uprawiał ten piękny dział sportu – wygra zawsze; jeśli nie stanie się renomowanym mistrzem – stanie się z całą pewnością dobrze rozwiniętym, zdrowym i czerstwym, pełnym radosnej energii człowiekiem, o silnych i giętkich mięśniach, pojemnych płucach, dobrze funkcjonującym sercu oraz silnej woli i wyrobionym charakterze. A człowiek taki da sobie w życiu radę na każdym stanowisku, gdyż na każdym polu pracy, w każdej sferze działalności przedstawiać będzie jednostkę dodatnią i wartościową².

Te słowa, spisane w 1932 roku, są kwintesencją idei sportowej w rodzinie Kucharów, którą najpełniej rozwijał i realizował w kolejnych dziedzinach sportu Waław Kuchar.

² *Sport i Wychowanie Fizyczne*. Dodatek do miesięcznika „Polacy za Granicą” nr 5, maj 1932. Pisownia wszystkich cytatów w tekście oryginalna.

Na czele rodziny stał Ludwik Kuchar³. Pierworodny syn dostał na imię Tadeusz, po nim na świecie pojawili się: Karol, Władysław i – 16 września⁴ 1897 roku – Waclaw. Później szeregi tej sportowej rodziny zasilili jeszcze Mieczysław i Zbigniew.

KOLEBKA SPORTU

W 1904 roku w Paryżu powstaje Międzynarodowa Federacja Piłki Nożnej. Dochodzi do pierwszego międzypaństwowego meczu między Belgią a Francją, zakończonego remisem 3:3. „Piłka nożna rozpoczęła marsz do korony popularności wszystkich sportów. Gdy zaczęła się obracać – nie było już na nią rady”⁵.

Polska z pewnym opóźnieniem rozpoczęła formowanie drużyn piłkarskich. Najpłodniejszą pod tym względem ziemią okazała się Galicja, zwłaszcza we Lwowie i Krakowie należy poszukiwać początków polskiej piłki nożnej. Za pionierów sportu w ogóle, w szczególności zaś ukochanego przez wszystkich Polaków

³ Ludwik Kuchar (1865–1917) – polski przedsiębiorca, działacz sportowy, filantrop. Sponsor i członek zarządu Pogoni Lwów, pośmiertnie – wraz z żoną – odznaczony tytułem honorowego członka Pogoni Lwów. Ojciec wybitnych sportowców i działaczy sportowych. Tadeusz Kuchar (1891–1966) – polski inżynier, lekkoatleta, piłkarz, pływak, łyżwiarz, narciarz, działacz sportowy, prezes PZLA i PZPN, współtwórca Polskiego Komitetu Olimpijskiego. Władysław Kuchar (1895–1983) – polski inżynier, sportowiec, działacz sportowy. Z powodzeniem uprawiał łyżwiarstwo figurowe i tenis (w 1925 roku reprezentant Polski w Pucharze Davisa). Pozostali synowie Ludwika to Mieczysław (bramkarz Pogoni) oraz Zygmunt i Karol (grał w ataku Pogoni).

⁴ We wszystkich dokumentach znajdujących się w Pracowni Naukowej CAW Wojskowego Biura Historycznego podawana jest data 16 czerwca 1897 roku, patrz Teczka AP 12890.

⁵ J. Bryl, *Waclaw Kuchar*, s. 21.

futbolu, uchodzą dr Eugeniusz Piasecki⁶ i dr Henryk Jordan⁷. Sponsorem Lwowskiego Klubu Sportowego Pogoń (najbardziej rozbudowanymi sekcjami były lekkoatletyka i piłka nożna) zostaje Ludwik Kuchar, ojciec Wacława. Z kolei w 1919 roku powstaje Polski Związek Lekkiej Atletyki, na czele którego staje... brat Wacława, Tadeusz.

11 października 1919 roku w Krakowie zawiązuje się, obejmujący całą Polskę, Polski Związek Lekkoatletyczny. Prezesem zostaje inż. Tadeusz Kuchar. Siedzibą Związku zostaje Lwów, posiadający najliczniejsze kadry lekkoatletów oraz świetne tradycje⁸.

W 1904 roku Wacław podejmuje naukę w szkole. Dużo trenuje, biega, ćwiczy – lekkoatletyka jest przecież w tym domu czymś zupełnie naturalnym – na przekór panującej powszechnie opinii, że ćwiczenia mogą być tylko dodatkiem do życia, nie zaś sposobem na nie. Jeszcze w 1922 roku, kiedy talent Wacława w pełni się rozwinął, gazeta „Sport” we wstępniku autorstwa Adama Nechaya⁹ alarmowała:

⁶ Eugeniusz Piasecki (1872–1947) – pierwszy prezes Pogoni Lwów, lekarz i teoretyk wychowania fizycznego. Stał na czele utworzonego we Lwowie Polskiego Związku Sportowego, powołanego do życia w 1909 roku.

⁷ Henryk Jordan (1842–1907) – profesor wychowania fizycznego, pomysłodawca parków zabaw dla dzieci i młodzieży (ogródków jordanowskich), które służyć miały popularyzacji sportu i aktywności fizycznej, w tym rozgrywek futbolowych.

⁸ *Sport i Wychowanie Fizyczne*, nr 5, maj 1932.

⁹ Adam Nechay (Nechay von Felseis) (1899–1974) – dziennikarz, publicysta; na stałe współpracował z „Gazetą Poranną”. Pracował w redakcji „Wieku Nowego”, korespondent „Dziennika Poznańskiego”. Pisywał artykuły polityczne, a także felietony z życia codziennego o zacięciu satyrycznym, zajmował się też sportem, zwłaszcza piłką nożną – współpracował dorywczo z czasopiśmem „Sport” we Lwowie.

Dawne uprzedzenia z okpiwanego okresu, gdy ślizgawka ucznia była czynem nieobyčajnym, przecież tkwią jeszcze tu i ówdzie bardzo głęboko. Może się takich rzeczy i nie mówi głośno, ale lekceważenie i wzgarda dla „karygodnego marnotrawienia czasu”, przesady o niebezpieczeństwach, grożących jakoby na każdym kroku sportowcowi [...] wszystko to wywołuje atmosferę obawy i rezerwy, nie sprzyjającej rozwojowi sportu ludowego¹⁰.

Lwów był kolebką polskiego sportu, a młodzież gimnazjalna i akademicka gromadziła się tam wokół „Sokoła”. Towarzystwo Gimnastyczne założone 150 lat temu (w 1867 roku) było kolebką polskiego sportu, ale też – albo przede wszystkim – katalizatorem wartości patriotycznych. Chodziło głównie o edukację młodych Polaków i kształtowanie w nich postaw patriotycznych. Polski sport narodził się właśnie tu. Później, dzięki doświadczeniom galicyjskim, tworzono już w wolnej Polsce sportowe struktury.

W Galicji na początku wieku zawiązano kilkanaście klubów sportowych skupionych na piłce nożnej. Pierwsze kluby lwowskie powstają w takiej oto kolejności: Sława – 1903 rok (późniejsi Czarni), KGS – 1904 rok, następnie Lechia i Pogoń – kolejno w 1905 i 1907¹¹. Dwie ostatnie drużyny odegrają rolę najważniejszą, a mecze pomiędzy Czarnymi i Pogonią emocjonować będą lwowską publiczność.

Wacław tymczasem po raz pierwszy zakłada łyżwy na nogi. Lwowska Sława¹² (pierwszy polski klub sportowy) rozgrywa mecze

¹⁰ „Sport. Tygodnik Ilustrowany” nr 1, 17 marca 1922.

¹¹ J. Bryl, *Wacław Kuchar*, s. 20; z kolei dr Gawkowski w *Historii polskiej piłki nożnej* pisze, że początków Pogoni należy upatrywać w 1904 roku – był to Klub Gimnastyczno-Sportowy, patrz R. Gawkowski, J. Braciszewski, K. Laskowski, *Historia polskiej piłki nożnej*, Wydawnictwo SBM, Warszawa 2016, s. 30.

¹² Lwowski Klub Piłki Nożnej „Sława” powstał w 1903 roku, następnie przemianowany na Lwowski Klub Sportowy „Czarni”. Był to najstarszy klub piłkarski w Polsce.

hokejowe za pomocą jeszcze nie krążka, a piłki wielkości tenisowej. Młody Kuchar zaczyna od kręcenia kólek na lodzie, szybko jednak zmienia upodobania i przestawia się na hokej. W 1908 roku jego myśli koncentrują się wokół piłki nożnej. Nie ma jeszcze mowy o profesjonalnej futbolówce, więc kopie się wszystko – piłka często jest szmaciana, zszyta z cholew starych butów wypchanych na przykład słomą. Korzysta się też z rybich czy świńskich pęcherzy. W końcu Waclaw, zwany przez wszystkich „Wackiem”, dostaje od ojca prawdziwą piłkę. Futbol stanie się dla niego absolutną pasją i całym życiem. Oczywiście nie porzuca łyżew, przywdziewa kolejne – tym razem panczeny. Pociąga go szybkość, jaką na tego rodzaju łyżwach można uzyskać.

Skąd Wacek umiał tak wiele? Zwinny, gibki, lubuje się w efektywnych zwodach, szybkich przebojowych rajdach i zaskakujących, celnych strzałach. Mimo że nie był dzieckiem fizycznie rozwiniętym ponad miarę wieku, nie bał się grać zdecydowanie, żywiołowo. Nikt nie miał do niego o to pretensji, bo nigdy nie faulował, co zostało mu jako zasada na zawsze... Właśnie: dżentelmeństwo oraz ambicja objawiająca się jako ofiarność...¹³

Waclaw zaczyna zbierać wokół siebie grupę chłopaków. Nadają sobie nazwę „Olimpia”, zmieniają ją później na „Glorię”. Zapisuje się także do Sparty. Piłce nożnej w Galicji bliżej do węgierskiego stylu gry – żywiołowego, szybkiego – aniżeli do stacecznej, technicznej, wyważonej gry Austriaków. Waclaw tę prędkość i żywiołowość ma we krwi – jego ojciec jest z pochodzenia Węgrem, ale zawsze czuł się Polakiem. Do tego stopnia, że kiedy dwudziestoletni wówczas syn Tadeusz, jeden z najlepszych lekkoatletów austro-węgierskiego państwa, miał szansę wystąpić

¹³ J. Bryl, *Waclaw Kuchar*, s. 36.

na olimpiadzie, ojciec Ludwik odwołał się do jego sumienia. Uważał, że nie godzi się Polakowi startować z niepolskim godłem na piersiach. Startować w walce, której symbolami są pokój, wolność i radość ducha¹⁴.

Tadeusz na igrzyskach olimpijskich w 1912 roku nie wystąpił, mimo ogromnych szans na sukces. Z polskich zawodników, którzy z konieczności występowali w barwach państw zaborczych, odnotujmy występ lekkoatlety Pogoni Wacława Ponurskiego, reprezentującego Austrię, oraz Karola Rómmela¹⁵, który startował w jeździectwie (skokach przez przeszkody) w barwach Rosji i zajął miejsce dziewiąte. Rómmel na olimpiadzie w Amsterdamie (1928) już w barwach Polski wywalczył brązowy medal w drużynie.

Wybuch I wojny światowej rzuca Kucharów na różne jej fronty – Tadeusz walczy na Wschodzie, Władysław we Włoszech. Karol, z powodu złamania nogi, nie zostaje zmobilizowany. Wacław kończy swą edukację tzw. wojenną maturą. Trafia do szkoły podoficerskiej w węgierskim Natszelon, następnie zostaje wysłany na front rosyjski pod Brzeżany. Za udział w wojnie polsko-bolszewickiej oraz w obronie Lwowa jest odznaczony Krzyżem Walecznych, Orderem Odrodzenia Kraju, Krzyżem Obrony Lwowa i Medalem Orłąt.

Po rozpadnięciu się armii austriackiej na Ukrainie przedziera się przez Stryj, Sokolniki, Kulparków, przez pierścień ukraińców, zdążając na 8 listopada do Lwowa. Formuje sobie natychmiast oddział partyzancki, a wypadu jego na Sokolniki, na Kulparków, przynoszą w udziale formującej się baterii haubic jako zdobycz jego – 12 karabinów i jedną furę materyału wojennego. Przy samej baterii z braku ludzi pełni służbę

¹⁴ Tamże, s. 43.

¹⁵ Karol Rómmel (1888–1967) – podpułkownik kawalerii Wojska Polskiego, jeździec, trzykrotny olimpijczyk.

celowniczego i instruktora oddziału piechotnego, którego był dowódcą. Z magazynu wojskowego w browarze Grunda wydiera z rąk ukraińców około stu garniturów ubrań żołnierskich. Wypadem swoim na Rzęsne ruską przeprowadzonym brawurowo w siedmiu ludzi [...] wypiera z niej ukraińców, przywożąc jako zdobycz dwie fury siana i żywność dla ludzi. [...] obejmuje samorzutnie dowództwo nad piechotą, broni Zboisk nieustępując ani na krok, aż do chwili przybycia posiłków, dla których przygotował kontratak. (Pochwała w rozkazie dowództwa artylerii). W krytycznych warunkach pod Prusami obejmuje dowództwo [...] odzyskuje utracone działa i prowadzi baterię zwycięsko we wszystkich naszych akcjach, pod Przemyślanami ranny na punkcie obserwacyjnym, pozostaje mimo to przy baterii¹⁶.

Do Wojska Polskiego wstąpił w 1918 roku jako ochotnik. Jego macierzystą jednostką staje się 5 Pułk Piechoty Artylerii Lekkiej we Lwowie. Szybko go doceniono, dowództwo na przestrzeni lat wystawiało mu zawsze entuzjastyczne oceny.

Pierwszorzędny oficer instrukcyjny, umiejący dzięki swej energii, pomysłowości i oddaniu się pracy zainteresować i zachęcić swych podkomendnych tak, że jego pluton ćwiczebny był wzorem dla innych, a dzięki kompletnemu oddaniu [...] nie zaszedł ani jeden przypadek dezercji w tych czasach. Muszę z naciskiem podkreślić¹⁷.

W latach 1921–1929, w wystawianych corocznie opiniach dowództwa, Kuchar zbiera praktycznie same pochwały – oceny b. dobre („pełen inicjatyw organizator”), wzorowe („jako wychowawca żołnierza – wzorowy, umie żołnierza porwać za sobą”), doświadczony fachowiec, ambitny, obowiązkowy, niezwykle

¹⁶ Teczka Wacława Kuchara AP 12890, CAW Wojskowe Biuro Historyczne.

¹⁷ Ocena w Pracowni Naukowej CAW Wojskowego Biura Historycznego. Teczka AP 12890.

lubiany przez podwładnych. W ocenie ogólnej odnotowano: „wybitny oficer rezerwy”¹⁸.

Tymczasem Kucharów dotyka rodzinna tragedia – 17 czerwca 1917 roku umiera Ludwik Kuchar, na skutek poparzeń doznanych w pożarze w swoim laboratorium chemicznym, pozostawiając pogrążoną w żałobie wdowę. To jednocześnie cios dla świata lwowskiego sportu – Ludwik był w końcu założycielem Pogoni. Pośmiertnie przyznano mu tytuł honorowego członka klubu.

Sport w ogóle miał niemałe znaczenie dla scalania narodu polskiego i w pierwszych latach niepodległości organizacje sportowe były kolebką idei odrodzenia narodowego. Tuż przed II powstaniem śląskim zawodnicy lwowskiej Pogoni (z Wacławem Kucharem w swoich szeregach) i Czarnych oraz kilku z warszawskiej Polonii wybrali się na Górny Śląsk, by na sportowych terenach rozegrać mecz z Niemcami. Ich zwycięstwo waleńnie przyczyniło się do agitacji na rzecz polskości Śląska. Do tej manifestacji na stadionach piłkarskich chętnie przyłączali się zawodnicy z różnych regionów i drużyn Polski, często na przykład lwowska Pogoń wzmocniana była najlepszymi piłkarzami z innych klubów po to, aby polski zespół w możliwie najsilniejszym składzie wychodził na spotkanie z drużyną niemiecką. Powołano Górnośląski Związek Piłki Nożnej (jako odpowiedź na działający na tych terenach niemiecki odpowiednik) i gremialnie namawiano Ślązaków grających w innych zespołach do przechodzenia do polskich klubów.

Zresztą także po odzyskaniu niepodległości z różnych stron słychać było głosy, że siła narodu tkwi w sporcie, a edukacja wychowania fizycznego jest niezwykle ważna – w imię zasady, że sprawny, atletyczny naród to silny naród.

¹⁸ Tamże.

W ostatnich czasach czynniki rządowe ujawniają wiele zainteresowania w wychowaniu fizycznym młodzieży. Objawia się to szczególnie na terenie szkolnym, gdzie rząd stara się specjalnie o wytworzenie atmosfery zdrowia i higieny¹⁹.

W 1922 roku aż 30 procent szkół z terenu byłej Kongresówki nie prowadziło zajęć z zakresu ćwiczeń fizycznych, nie zatrudniało bowiem żadnego nauczyciela WF. Projekt wprowadzenia obowiązku ćwiczeń do szkół postrzegano zatem jako powiew nowoczesności i obietnicę poprawy kondycji narodu. Zważywszy, że sport aktywnie uprawiany był przez żołnierzy rozproszonych po armiach zaborczych, konsolidujących się następnie się w Wojsko Polskie, istniały już duże tradycje kultury fizycznej.

[...] rząd na kształcenie odpowiednich nauczycieli nie powinien skąpić pieniędzy. Leży to w interesie samego państwa. Im więcej posiadać będzie ono zdrowych obywateli, tym tęższe będzie ono na zewnątrz²⁰.

SZKOŁA RYCERSKOŚCI

Wacław umacnia się w szeregach lwowskiej Pogoni, stając się jej podstawowym i najcenniejszym zawodnikiem. Pogoń to klub, który nie kieruje się żadnym kluczem doboru, jak choćby Czarni, gromadzący inteligencję. Nie był to klub robotniczy czy narodowy, Pogoń tworzona była przez różnobarwną zbieraninę.

¹⁹ „Sport. Tygodnik Ilustrowany” nr 1, 17 marca 1922.

²⁰ Tamże.